



OPZZ: ZAŁOŻENIA BUDŻETU 2017 NIE SPEŁNIAJĄ OCZEKIWAŃ

Założenia projektu budżetu państwa na rok 2017 zdominowały poniedziałkową dyskusję na posiedzeniu Rady Dialogu Społecznego.

Przedstawiona przez wiceministra finansów Leszka Skibę prezentacja dotycząca planu finansowego państwa na przyszły rok wywołała wiele pytań związkowców i pracodawców. Ci ostatni krytykowali głównie wskaźniki dotyczące inwestycji prywatnych w gospodarce oraz prognozowany poziom inflacji. Przedstawiciele pracowników wskazywali natomiast na problemy dotyczące wynagrodzeń, emerytur i rent oraz wydatków na cele socjalne.

Jan Guz, przewodniczący OPZZ w swoim wystąpieniu zauważył, że Założenia pomimo optymistycznych prognoz makroekonomicznych i zapowiedzi przedwyborczych trudno uznać za przełomowe. Przypomniał, że tym razem rząd Prawa i Sprawiedliwości samodzielnie opracuje projekt budżetu państwa, za który będzie w pełni odpowiedzialny. Już dłużej nie będzie mógł używać argumentów, że poprzednicy podjęli decyzje, których nie można zmienić.



Rząd nie zrealizował dotąd tego, co obiecał. Nie dostrzegamy dobrej zmiany. Jak na razie widzimy szereg niespełnionych obietnic – powiedział Jan Guz. Zwrócił także uwagę, że decyzja społeczeństwa Wielkiej Brytanii o wystąpieniu z Unii Europejskiej będzie miała wpływ na przyjęte wskaźniki makroekonomiczne. Wielka Brytania jest bowiem drugim po Niemczech krajem do którego najwięcej eksportujemy. W 2015 roku wymiana handlowa z Wielką Brytanią odpowiadała za blisko 7 proc. polskiego eksportu. W ocenie OPZZ niepewność na rynkach finansowych oraz nerwowość inwestorów mogą spowodować, że rząd będzie zmuszony zrewidować niektóre wskaźniki makroekonomiczne

W dalszej części wypowiedzi Jan Guz poruszył kwestie:

- jakości prognoz makroekonomicznych;
- uzależnienia wysokości dochodów podatkowych od uchwalenia przez Sejm kilku ustaw podatkowych;
- szans na przywrócenie w podatku VAT niższych stawek w wysokości 7% i 22%;
- wpływu utworzenia Krajowej Administracji Skarbowej na ściągalność podatków;
- zamrożenia podstawy naliczania odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalny;
- waloryzacji wysokości ryczałtu samochodowego tzw. kilometrówki;
- uszczelnienia systemu podatkowego, w tym domykania luki w podatku VAT;
- oszczędności, które uzyska budżet państwa z tytułu zmian w emeryturach, w stosunku do PKB;
- wysokości wydatków socjalnych w stosunku do PKB;
- pozytywnych skutków finansowych dla budżetu ustanowienia płacy minimalnej na poziomie 2000zł.

Założenia potwierdzają tezę, że rząd będzie kontynuował politykę poprzedników w zakresie zwiększania dysproporcji dochodowych i utrzymywania wysokich podatków – zauważył przewodniczący OPZZ. Nadal nie są znane plany rządu dotyczące zmniejszania opodatkowania najmniej zarabiających podatników, a przeciw zamrożeniu progów podatkowych w podatku od dochodów osób fizycznych oznacza realny wzrost opodatkowania. Kwota wolna od podatku nie wzrosła od 2009 roku. Z zapowiedzi rządu wynika tymczasem, że w 2017 roku nic się nie zmieni. W jaki sposób i kiedy zostanie wykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie? Czy planowana jest zmiana wysokości kosztów uzyskania przychodu w podatku PIT, która mogłaby pomóc w promowaniu legalnej pracy i zwalczaniu segmentacji rynku pracy? – pytał przewodniczący OPZZ.

Na zakończenie podkreślił, że OPZZ nie może zaakceptować propozycji dotyczącej wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, w tym decyzji rządu, aby około 1,4 mld zł zostało rozdysponowane w sposób, który pomija negocjacje prowadzone w Radzie Dialogu Społecznego. Zaznaczył, że OPZZ chce rozmawiać o zmianie dotychczasowego modelu kształtowania płac w budżetówce i wypracowaniu systemowych rozwiązań w tym zakresie. OPZZ oczekuje jednak, aby wzrost wynagrodzeń pracowników budżetówki był zawsze ustalany w ramach dialogu społecznego prowadzonego w Radzie Dialogu Społecznego.

Toruń. Pikieta ZNP

27 czerwca br. o godz. 10.30 rozpoczęła się pikieta największej organizacji członkowskiej OPZZ - Związku Nauczycielstwa Polskiego przed gmachem Centrum Kulturalno-Kongresowego Jordanki w Toruniu, w którym minister edukacji dokona podsumowania ogólnopolskich debat.

W pikiecie ZNP biorą udział związkowcy z całej Polski (m.in. z Łodzi, Rybnika, Koszalina, Sosnowca, Olsztyna, Katowic, Szczecina, Gdańska, Bydgoszczy i Torunia) oraz prezes ZNP Sławomir Broniarz i wiceprezesi ZG ZNP: Krzysztof Baszczyński i Grzegorz Gruchlik. Kierownictwo OPZZ reprezentuje Andrzej Radzikowski, wiceprzewodniczący konfederacji. Około godz. 10.45 związkowcy będą chcieli wręczyć minister edukacji Annie Zalewskiej świadectwo na zakończenie roku szkolnego.



Sławomir Broniarz: - Jesteśmy w Toruniu, bo od ośmiu miesięcy żyjemy w niepewności: nie wiemy, jaki będzie następny rok szkolny, jak będzie wyglądał ustrój szkolny, jakie będą etapy kształcenia, podstawy, programy i podręczniki. Jesteśmy pełni obaw. Niepokoi nas przyszłość oświaty, o miejsca pracy, o jakość kształcenia. Jesteśmy w Toruniu, by powiedzieć, że nie zgadzamy się na niedofinansowanie oświaty, demontaż systemu edukacji, wprowadzanie nieprzemyślanych zmian, ignorowanie dorobku nauczycieli polskich szkół.

BP OPZZ

Jan Guz w kopalni Makoszowy

23 czerwca Jan Guz przyjechał do Zabrza na rozmowy wokół sytuacji w kopalni Makoszowy. Spotkał się z przedstawicielami władz Zabrza, zarządu kopalni oraz z działającymi w niej związkami zawodowymi.



Wszyscy uczestnicy rozmów zgadzali się, że sytuacja w kopalni jest trudna, ale można i należy ją naprawić. W trakcie spotkań Guz podkreślał, że szczególnie istotne jest dla niego zachowanie miejsc pracy w kopalni. Jednocześnie górnicy podkreślali, że sytuacja ekonomiczna kopalni w ostatnich miesiącach poprawiła się, ale władze kopalni wraz z przedstawicielami władz publicznych muszą zapewnić kopalni dodatkowe zbytu dla węgla. Przypominali też

deklaracje premier Beaty Szydło w tej sprawie, która w trakcie kampanii wyborczej obiecywała, że nie będzie likwidacji kopalni.

BP OPZZ

Związkowe obchody poznańskiego czerwca 56

26 czerwca, przed główną bramą Zakładu H. Cegielski-Poznań S.A. w Poznaniu upamiętniono wypadki poznańskiego Czerwca 56. W uroczystości wzięli udział byli pracownicy, związkowcy, metalowcy zatrudnieni w tym zakładzie



Na apel kolegów z „Cegielskiego” w obchodach uczestniczyło także ponad 100 przedstawicieli Okręgu Śląskiego, Łódzkiego i Wielkopolskiego Federacji Metalowcy.

Zdzisław Stróżyk, przewodniczący Metalowców H. Cegielski – Poznań S.A. oraz Darek Rychlewski wiceprzewodniczący, przybliżyli genezę oraz przebieg wydarzeń mających swój początek w czwartek 28 czerwca 1956 roku.

Romuald Wojtkowiak, przewodniczący Federacji Metalowców w Polsce, w swoim wystąpieniu podkreślił jak istotą rolę w naszej świadomości społecznej i związkowej powinna odgrywać pamięć historyczna.

Wiceprzewodniczący Federacji Metalowców, Mirosław Grzybek – zwrócił uwagę, że przed polskim sierpniem, październikiem i grudniem w naszej historii pierwszy był jest i będzie Czerwiec 56. Na zakończenie uroczystości zostały złożone wieńce i kwiaty w hołdzie tym, którzy jako pierwsi w Polsce, w czasie realnego socjalizmu upomnieli się o podstawowe prawa pracownicze żądając chleba, wolności, podwyżek płac i obniżenia norm.

Przed uroczystościami związkowcy z zakładów Grupy Fiata i spółek z nimi kooperujących z Bielska-Białej, GE Power Controls z Bielska-Białej, Belosu Bielsko-Biała, Nemark Bielsko-Biała, Avio Polska, Magneti Marelli Exhaust Systems z Sosnowca, Ospelu z Wierbki, Skierniewickiego ZIPO oraz Feroxcube zwiedzili zakład i hale produkcyjne „Cegielskiego”. Największe wrażenie na zwiedzających zrobiła wielkość silnika okrętowego.



Na urlop z FWP